Opłata ryczałtowo opłacona gotówką.

Nr. 5. Gorlice, dnia 14. grudnia 1926 r. Rok I.

LUDOWIEC

DWUTYGODNIK

polityczny, społeczny i oświatowy poświęcony sprawom ludu polskiego

REDAKCJA I ADMINISTRACJA GORLICE ulica 3-go Maja Nr. 47 I. piętro.

Prenumerata rocznie zł. 2·50. Cena numeru 10 groszy. Wychodzi co drugi wtorek.

OGŁOSZENIA przyjmuje Administracja.

Wspaniała manifestacja ludu polskiego!

V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piast" w Krakowie.

Wielkie chwile przeżyło Polskie Stronnictwo Ludowe ,,Piast", a z niem cały lud polski w dniach 29. i 30. listopada 1926 roku w Krakowie. Na te dwa dni zwołał Zarząd Główny P. S L. ,,Piast" V. Nadzwyczajny Kongres, który stał się świetną manifestacją siły wsi polskiej i jej wierności sztandarowi Polskiego Stronnictwa Ludowego ,,Piast".

Już od wczesnego ranka pociąg za pociągiem przywoził liczne delegacje ze wszystkich zakątków Polskiej Rzeczypospolitej, które prosto ze stacji podążały tłumnie do kościoła Karmelitów na „Piasku", gdzie odbyło się solenne nabożeństwo celebrowane przez ks. Masnego.

Po odbytem nabożeństwie przemówił w pięknych słowach ks. Masny, wskazując na rolę ludu polskiego we współczesnej Polsce, na którego między innymi obowiązkami spadł i obowiązek obrony wiary świętej, zagrożonej dziś nie przez Turków i Tatarów, lecz przez zdemoralizowanych agitatorów kościoła narodowego, którzy przez wydarcie chłopu prawdziwej wiary, chcą nietylko duszę jego zatracić, ale jego siłę i spoistość rozbić.

Następnie odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru P. S. L. ,,Piast" Ziemi Krakowskiej i wbijanie gwoździ przez ojców chrzestnych.

W SOKOLE.

Po odbytych w kościele ceremonjach udał się wielotysięczny tłum delegatów do „Sokoła" na obrady. Sala jednak, mogąca pomieścić 3—4 tysięcy ludzi okazała się zbyt szczupłą dla tak licznego Zjazdu delegatów, przeto obrady przeniesiono na boisko ,,Sokoła". A gdy zgromadzeni delegaci zajęli obszerne boisko, zjawił się w otoczeniu posłów i senatorów **prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Wincenty Witos.** Na jego widok zerwała się burza entuzjastycznych okrzyków: „Niech żyje Witos!", ,,Niech żyje P. S. L. ,,Piast!", a delegaci kół młodzieży porwali go na ramiona i wśród radosnych wiwatów zanieśli do stołu prezydjalnego. Po uciszeniu się zgromadzonych — prezes uroczyście otworzył V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. ,,Piast".

Pierwszy zabrał głos senior ruchu ludowego i jeden z najstarszych bojowników o prawa ludu **senator Średniawski.** W krótkich słowach przedstawił dzieje zmagań się ludu o należne prawa i należne stanowisko w państwie, a kończąc zaznaczył, że walka jeszcze nie skończona, że jeszcze wiele trzeba sił i wytrwania, by cel osiągnąć, a P. S. L. ,,Piast" jest właśnie tem stronnictwem, które twardo krok po kroku, niezmordowanie, godząc interes państwa z interesem ludu, toruje lepszą dolę polskiemu chłopu.

Wśród ogólnego naprężenia i wyczekiwania zabrał głos **prezes Wincenty Witos.**

Mowa prezesa Witosa.

Szczupłość miejsca nie pozwala nam na dokładniejsze streszczenie. Zaznaczyć jednak po krótce należy, że p Witos podkreślał państwowy charakter stronnictwa ludowego, które w walce politycznej odróżnia interey państwa i jego potrzeby od stosunku swego do rządów dzierżących władzę. Dowodem tego był fakt, że ,,Piast" nigdy nie odmawiał żadnemu rządowi uchwalenia konieczności państwowych.

Wypadkom majowym poświęcił p. Witos szereg uwag, zaznaczając, że tak on sam, jak i stronnictwo ,,Piasta" zawsze uznawało zasługi marszałka Piłsudskiego dla państwa i doceniało siłę realną, jaką on reprezentuje. Wyraził jednak żal, że marszałek Piłsudski ujął władzę w ręce drogą zamachu stanu, aczkolwiek początek maja był okresem, w którym władza leżała niemal na ulicy i można ją było bez trudności wziąć w sposób legalny.

Wiele miejsca w mowie p. Witosa zajmowała analiza społeczno-gospodarczej linji politycznej obecnego rządu i wykazywanie, że stronnictwa radykalnej lewicy, które współdziałały w przewrocie, nie osiągnęły bynajmniej celów, do których dążyły i że przeciwnie, rozwój wypadków poszedł wręcz odmiennym kierunku. P. Witos nazwał to „komedją omyłek".

Prezes ,,Piasta" silnie podkreślał też konieczność zachowania w pełni ustroju parlamentarno-demokratycznego.

Z przemówienia p. Witosa wynikało, że stosunek ,,Piasta" do obecnego rządu nacechowany będzie w najbliższym okresie rzeczowym krytycznem.

Doniosłą swą mowę skończył prezes Witos wśród grzmiących z tysięcy rąk oklasków.

Przemówienia gości.

Po mowie Prezesa zabrał głos przedstawiciel Czeskiego Stronnictwa Agrarnego poseł Branecki, po nim przemówił przedstawiciel Międzynarodowego Biura Agrarnego p. Meciż. Wreszcie nastąpiły przemówienia przedstawicieli rozlicznych organizacji. Brak miejsca nie pozwala, ani przytoczyć przemówień, ani wyliczyć mowców, stwierdzić jednak należy, że wszystkie przemówienia owiane były troską o losy państwa, oraz zaznaczały solidarność z dotychczasową polityką Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast“.

Referat Wicemarszałka Sejmu p. Dębskiego.

Poranne obrady zakończył p. Dębski referatem „O międzynarodowej sytuacji Polski“.

Imponujący pochód na Wawel.

Po zakończeniu pierwszej części obrad, ruszył **przeszło ośmiotysięczny zastęp delegatów z całej Polski na Wawel**, by złożyć hołd bohaterowi narodu Tadeuszowi Kościuszce, temu, który chłopską sukmanę nosił, na znak miłości dla ludu.

Jedyny to w swoim rodzaju był pochód. Był on nietylko polityczną manifestacją siły i tężyzny Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast“, nietylko przeglądem barwnych strojów ludowych całej Polski, ale także i zaznaczeniem, że P. S: L. „Piast“ pracuje nietylko politycznie, lecz społecznie i gospodarczo. Brały bowiem udział w pochodzie i organizacje społeczne, oświatowe i ekonomiczne, które przez naszych działaczy zostały założone i są kierowane. **Wielotysięczny barwny tłum delegatów posuwał się z powagą wśród dźwięków kilku orkiestr, wśród lasu sztandarów, tablic, napisów, z pieśnią na ustach, wznosząc okrzyki na cześć Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast“ i wodza ludu polskiego Wincentego Witosa.**

Wśród licznych delegacji wybijały się: delegacja z Wilna, G. Śląska, (około 100 osób, ze sztandarem, zaznaczyć należy, że po raz pierwszy był G. Śląsk reprezentowany) Kaszubów wielkopolskich (w tem 50 zielonych czapek młodzieży akademickiej), Śląska Cieszyńskiego, Kongresówki, z Małopolski wschodniej, (w tem grupa Huculów) i Małopolski zachodniej. Nadto brało udział w kongresie kilka orkiestr i straże ochotnicze pożarne.

Przedewszystkiem barwnymi swymi strojami zwracali na siebie uwagę przybysze z Wielkopolski Mazury, Łowiczanie z G. Sląska, oraz Huculi. Orkiestra dudziarzów z Poznania zjednała sobie ogólną sympatję.

Po przybyciu na Wawel pochód zatrzymał się na dziedzińcu katedralnym. Tutaj przemawiali: rektor Uniw. Jagiell. Marchlewski i b. wicemarszałek Sejmu Maj. Mowcy wznieśli okrzyki na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, powtórzone trzykrotnie przez zebranych, orkiestry odegrały hymn narodowy, poczem z piersi zebranych popłynęły słowa Roty.

Delegacje włościańskie złożyły następnie na cokole pomnika Kościuszki liczne wieńce, uwite z zieleni i kwiatów polnych. Manifestacja była skończona. Pochód rozwiązał się, sztandary odprowadzono przy dźwiękach orkiestr do redakcji „Piasta“.

Obrady w komisjach.

O godzinie 5 po południu rozpoczęły się obrady w 3-ch komisjach: politycznej, gospodarczej i redakcyjnej. Wysoki poziom obrad, rzeczowa, ożywiona a wyczerpująca dyskusja, znalazła swoje odbicie w rezolucjach które na innem miejscu podajemy.

Wieczór w teatrze.

Wieczór uczestnicy Kongresu spędzili w teatrze im. Słowackiego, gdzie dano przedstawienie specjalne dla uczestników Kongresu p. t.: „Książę niezłomny“. Gdy podczas przerwy, zobaczono prezesa Witosa z gośćmi zagranicznymi w loży, zerwały się znów gorące okrzyki na cześć prezesa i gości.

Zakończenie obrad.

Dnia 30. listopada o godz. 11 przed południem odbyło się pełne posiedzenie Kongresu, gdzie jednomyślnie uchwalono rezolucje przedyskutowane dnia poprzedniego na komisjach. Owocne te, a doniosłe nietylko dla stronnictwa, lecz i dla państwa obrady, zakończył świetną mową prezes Witos. Przed rozejściem się odśpiewali uczestnicy Kongresu „Rotę“ Konopnickiej.

Zwiedzanie Krakowa i Wieliczki.

Po Kongresie, odbyło się zwiedzanie przez uczestników zabytków Krakowa i kopalni soli w Wieliczce. Komitet kongresowy oprowadzał zwiedzających po miejscach godnych zwiedzania, dając im możność poznania naszego dobrobytu kulturalnego.

Tak odbył się V. Nadzwyczajny Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast“, dnia 29. i 30. listopada 1926 roku. **Stwierdził on nie po raz pierwszy, ani ostatni, że żyje w nas rozumny program polityki ludowej, zdrowa idea ruchu ludowego, niezniszczalna siła i zwartość, której nie zmogą, ani rozłamy ani przewroty, a z którą się każdy poważnie liczyć musi i — będzie!!**

Rezolucje, uchwalone na V. Nadzwyczajnym Kongresie P. S. L. „Piast“ w Krakowie.

V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ stwierdzając z jednej strony jak najintensywniejsze pogłębienie w pracach programowych Stronnictwa momentów ideowych i dobra ogólnopaństwowego, z drugiej strony potrzebę wysunięcia na czoło prac, oraz jasnego sprecyzowania programu gospodarczego, z uwzględnieniem przedewszystkiem produkcji rolnej, w wyniku dwu-dniowym prac tak komisyjnych, jak plenarnych, które dały podstawę przedewszystkiem dla rozbudowy programu Stronnictwa, uchwala nadto następujące rezolucje:

1. **V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie prezesa Witosa z działalności Klubu P. S. L. „Piasta“, w szczególności zaś aprobuje politykę Jego, prowadzoną w obronie parlamentaryzmu, oraz parlamentanych rządów w Polsce opartych o stałą większość.**

2. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ uznaje politykę Klubu P. S. L. rzeczowego stosunku do dotychczasowych rządów wogóle, w tem i do ostatniego. Stojąc na powyższem stanowisku, **Kongres P. S. L. „Piasta“ domaga się od rządu wyraźnego programu gospodarczego i politycznego stwierdzając, że dotychczasowy brak takiego programu i chaotyczna działalność w różnych działach administracji państwowej wywołuje zaniepokojenie i utrudnia stabilizację stosunków w państwie.**

3. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ wobec ujawnionych w ostatnich czasach silniejszych tendencyj do zmiany zasadniczych form ustroju politycznego państwa stwierdza, iż najlepszym ustrojem, odpowiadającym najbardziej potrzebom państwa polskiego oraz szerokich mas ludowych jest ustrój republikański z parlamentarnym systemem rządu. Wszelkim innym tendencjom Stronnictwo P. S. L. „Piasta“ przeciwstawia się całą siłą.

4. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piast“, uznając w pełni konieczność rozgraniczenia uprawnień władzy ustawodawczej i wykonawczej, zapewnienia tej ostatniej trwałości i siły parlamentowi władzy ustawodawczej i prawa kontroli działalności rządu stwierdza, że obecne stanowisko rządu wobec Sejmu nie prowadzi do tego, a nadto niszczy powagę państwa i jego władzę, odbijając się ujemnie na naszych stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych.

5. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ wyraża najwyższe uznanie prezesowi Wincentemu Witosowi, marszałkowi Maciejowi Ratajowi, drowi Kiernikowi i Osieckiemu jako członkom rządu z ramienia P. S. L. „Piasta“ za ich stanowisko w czasie wypadków majowych, a uznając praworządność za fundament państwa, potępia wszelkie zamachy i próby pogwałcenia siłą Konstytucji, grożące podważeniem podwaliny bytu państwu.

6. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“, stojąc na stanowisku utrwalenia w Polsce systemu rządów parlamentarnych, uznaje konieczność zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu przed rozwiązaniem obecnych ciał ustawodawczych.

7. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ stwierdza, że pokojowość szerokich mas ludu wiejskiego jest dostateczną gwarancją pokojowej polityki zagranicznej Polski.

8. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ uznaje konieczność czynnej współpracy Polski w dziele utrwalenia pokoju i współżycia pomiędzy narodami. Stwierdzając nadto wzmożoną akcję ze strony wrogich Polsce i pokojowi czynników, zmierzającą do podważenia istniejących traktatów. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piast“ wzywa czynniki, odpowiedzialne za losy państwa, oraz szerokiej masy ludu polskiego do czujności i wytężonej pracy celem konsolidowania się Polski, jako najważniejszego czynnika w utrwaleniu jej bezpieczeństwa.

9. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ wypowiada się przeciwko powiększaniu wydatków państwowych, gdyż ludność przeciążona różnorodnemi licznemi podatkami i opłatami dalszych obciążeń nie zniesie. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ stwierdza, że **równowaga budżetowa winna być bezwzględnie utrzymana drogą jak najdalej idących oszczędności** w administracji państwowej, jednocześnie w związku z powyższem V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ domaga się **jak najenergiczniejszej walki z wszelkiemi nadużyciami w państwie** oraz z marnotrawieniem grosza publicznego. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ stwierdza konieczność przeprowadzenia reformy podatków, w kierunku uproszczenia obowiązującego dziś systemu podatkowego, przez zmniejszanie różnorodności podatków oraz zniesiesienie niektórych uciążliwych, a nie mających istotnego znaczenia w systemie podatkowym opłat w rodzaju rogatkowych, mostowych i t. p.

10. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ **stwierdza konieczność jak najściślejszego wykonania reformy rolnej**, na podstawie ustawy z dnia 28. grudnia 1925 r. oraz uwzględnienia przy parcelacji majątków na Kresach w pierwszym rzędzie, b. ochotników wojskowych, zaś na Kresach wschodnich bez różnicy narodowości V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ wzywa Klub poselski do przeprowadzenia uchwał celem przyspieszenia wydania osadnikom ostatecznych praw własności na otrzymaną czy zakupioną tymczasowo ziemię.

11. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ z uwagi na tendencję ujawnioną przez rząd zamierzająco do ograniczenia swobodnego rozporządzenia produktami rolnemi, V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piast“ wzywa Klub poselski do przeciwstawienia się z całą stanowczością podobnym zarządzeniom.

12. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piast“ z uwagi na konieczność podniesienia intenzywności rolnej wzywa Klub poselski do wywarcia nacisku na sfery rządowe w kierunku wydatnego zwiększenia kredytów na cele rolnicze.

13. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ wychodząc z założenia, że oparcie administracji na szerokim samorządzie jest ujęte programem Stronnictwa, wzywa Klub parlamentarny do czynienia usilnych starań w sprawie uchwalenia ustaw samorządowych.

14. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ **uchwala, ażeby przy Zarządzie Głównym P. S. L. „Piasta“ powstał „Komitet Centralny dla prac nad młodzieżą“.** Komitet centralny składa się z 5 członków wybranych przez Radę naczelną, oraz z przedstawicieli organizacji młodzieży zaproszonych przez Komitet.

15. Młodzież zebrana na V. Nadzwyczajnym Kongresie P. S. L. „Piasta“ wyraża przywódcom tego Stronnictwa a w szczególności prezesowi Wincentemu Witosowi, pełne uznanie dla pracy Jego i Stronnictwa nad przyszłością naszej Ojczyzny, a przez to wsi polskiej.

16. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ uznając doniosłość należytego wychowania młodzieży wiejskiej przywiązuje wielkie znaczenie do wykonywania artykułów programu stronnictwa dotyczących oświaty i w tym celu poleca władzom Stronnictwa popieranie wszelkich usiłowań dotyczących podniesienia oświaty i kultury na wsi polskiej, przez należycie i wysoko zorganizowaną szkołę powszechną, zawodowo - rolniczą i oświatę pozaszkolną.

17. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ **wyraża uznanie tym, z pośród nauczycielstwa, którzy rozwijali państwową i społeczną pracę nad młodzieżą wiejską** i wzywa całe nauczycielstwo do dalszej wytężającej działalności nad racjonalnem wychowaniem i organizacją młodzieży wiejskiej.

18. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ wzywa Radę naczelną, aby wystąpiła z inicjatywą wybudowania pomnika ś. p. Władysławowi Reymontowi dla uczczenia jego wielkich zasług dla ludu i narodu polskiego

19. V. Nadzwyczajny Kongres P. S. L. „Piasta“ uchwala, i wzywa całą młodzież ludową do czynnego i szybkiego poparcia budowy Domu ludowego w Krakowie.

Komedjanckie zebranie „przyjaciół ludu“.

Stapińskiemu, Brylowi i innym towarzyszom ze „Związku Chłopskiego“ Kongres P. S. L. „Piast“ zatruwał sen i odbierał apetyt. Ano, postanowili urządzić w dniu kongresu, kontrdemonstrację przeciw Piastowcom. W „Przyjacielu Ludu“, zwoływał Stapiński na 29 listopada do Krakowa wszystkich wiernych kościoła narodowego, by Piastowcom pokazać, gdzie raki zimują. Miał to być dzień „sądu i gniewu ludu“. I jakże się rozczarował obszarnik z Klimkówki, gdy na Placu Szczepańskim zobaczył nieliczną garstkę zbałamuconych chłopów, trochę gawiedzi i szumowin podmiejskich.

Z rozpaczy zaczął hańbować i psioczyć na Witosa, ale prędko się wyczerpał, bo w kółko zaczął powtarzać to samo. „Zluzował“ go Pluta, który wyznał, że nie wie co robić (zdaje się, że jego partyjnicy, także nie wiedzą co robić) i że się „w sobie gryzie“. Pohańbowawszy jeszcze dla okrasy, udała się ta garstka na rynek, gdzie „pochód się rozwiązał“.

Tak wyglądał „gniew i sąd ludu“, ale nad Stapińskim, na którego „kongresy ludowe“ przybywają nie chłopi lecz szumowiny podmiejskie.

Życzenia z całej Polski nadesłano V. Kongresowi P. S. L. „PIAST“.

Wśród blisko 300 depesz, nadesłanych z całej Polski do Krakowa V. Kongresowi P. S. L. „Piast“ — otrzymano bardzo serdeczne życzenia owocnych obrad: z ziemi Grodzieńskiej — nadesłane przez prezesa Leona Knobelsdorfa, Koła inteligencji lubelskiej — przez inż. Millera, włościan ziemi rypińskiej — przez Czesława Papiernika, województwa nowogrodzkiego — przez Józefa Wnęka, Koła inteligencji w Łodzi — przez Krupskiego, Bednarskiego, Koła Piastowców na Polesiu z Kamienia Koszyrskiego — przez Bolesława Grzybowskiego; zarządu powiatowego w Sobótce, wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego w Białymstoku — przez Prezesa Mieczysława Olszewskiego, Związku wójtów i sekretarzy w Czortkowie, Zarządu Powiatowego w Lubaczowie, Buczacu, Kamionce Strumiłowej, Iłży, Krośnie, — imieniem 20 posłów sejmikowych powiatu brodnickiego przez prezesa Klubu posłów sejmikowych P. S. L. Sa-

nowskiego, Zarząd Okręgowy pomorski — przez wiceprezesa Kruszewskiego, Zarząd Koła w Tucholi na Pomorzu, Gliśnicy, Świeciu nad Wisłą, Katowic.

KRONIKA.

Redakcja naszego pisma udziela bezpłatnie wszystkim czytelnikom porad prawnych.

Kalendarzyk tygodniowy. 13. Łucji i Otylji, 14. Spiridjona, 15. Fortunata, 16. Adelajdy, 17. Łazarza, 18. Gracjana, 19. Niedziela Adjut., 20. Teofila, 21. Tomasza ap., 22. Zenona, 23. Wiktorji, 24. Adama i Ewy *Wig. B. N.* 25. Boże Narodz.

Gorlice. Zaszły wypadki wypłaty fałszywych przekazów pocztowych. Przekazy te na kwoty nie przekraczające 500 zł. adresowane są zawsze do firm kupieckich, pieniądze zaś z przekazu przezneczone są na kupno towaru.

Zamówienia towaru wynoszą część kwoty przekazowej, resztę zaś odbiera od kupca osobnik zgłaszający się po zamówiony towar.

Konieczne jest, aby firmy odnosiły się z całą ostrożnością do takich transakcji i aby o podobnych wypadkach budzących jakiekolwiek podejrzenie zawiadamiały bezzwłocznie władze pocztowe i policyjne.

L. 4700. Urząd pocztowy i telegraf. w Gorlicach.

Uroczyste wręczenie nagród wzorowym gospodarzom w powiecie gorlickim.

Dnia 26. listopada b. r. obchodzono w Gorlicach uroczyste Zebranie rolnicze. Celem tego zebrania było, wręczenie gospodarzom powiatu gorlickiego nagród za prowadzenie wzorowych gospodarstw.

Koszta wyłożone na dyplomy honorowe, listy pochwalne, dwie rury przełykowe i sześć trokarów poniosło Okręgowe Towarzystwo rolnicze z własnych funduszów, zaś nagrody w naturze ofiarowali:

Dr. Szczaniecki	Marjan Rylski
C. Mycielska	Wacław Byszewski
I. Sołtan	Zygm. Kaczanowski
Adam Noel	Mieroszewski
Wł. Szwarc	Stan. Mrazek
Zygm. Groblewski	Ludwik Rybczyk

W dniu tym salę Rady Powiatowej w Gorlicach zapełnili: przedstawiciel Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie inż. Jan Masior, dyr. Ekspozytury krajowego Patronatu współdzielni rolniczych w Krakowie, Karol Kostka, Zarząd Okręgowego Towarzystwa rolniczego w Gorlicach w komplecie, delegaci Kółek rolniczych, nagrodzeni i liczni goście powiatu.

O godzinie 11 przedpołudniem Prezes Dr. Szczaniecki otworzył zebranie zagajeniem, w którem podkreślił ścisłą współpracę Koła Ziemian z miejscowem O. T. R. dziękując za tak szczodre, bo 20 gr. z morgi posiadanej ziemi wpłacane przez członków Koła Ziemian subwencje na rzecz O. T. R. Złożył również podziękowanie Panu Staroście Feliksowi Zachucie, który jako komisarz rządowy Rady Powiatowej w Gorlicach, przy każdej okazji, czyto na cele oświatowe, czyto na cele podniesienia hodowli przychodził O. T. R. w Gorlicach z wydatną pomocą. Dziękował również i innym instytucjom jak Spółce rolniczo - handlowej „Sierp“ i Składnicom Kółek rolniczych w Gorlicach i w Bieczu za udzielanie subwencji O. T. R.

Po zagajeniu Prezes udzielił głosu inż. Masiorowi, który rozwijając zdanie wypowiedziane przez ostatniego ministra rolnictwa — „najpierw oświata, potem kredyt a na końcu ziemia“ — rzucał gorące słowa zdrowego rozsądku do przedstawicieli Kółek z całego powiatu. Referował, że oświata jako czynnik podnosi warstwy społeczne w zaspakajaniu potrzeb zbiorowych, ułatwia każdą pracę i daje pewne rezultaty. Ona też powinna być jedynym fundamentem, na którym budujemy przyszłość gospodarczą. Wszczepiał w dalszym ciągu konieczność organizacji a posługując się bogatym materjałem dowodowym z innych państw, dowiódł, że dążność poprawy, jaka rozwijała się przed 1914 była wynikiem sprężystej organizacji. Organizacja to cement, który w fundamencie będąc, daje nam możność budowania wszystkiego. Zaznaczył jednak, że praca w tym kierunku jest ciężka, postępuje powoli jednak skutki jej są olbrzymie w rozmiarach.

Z koleji zabrał głos Kostka z Krakowa, który w przemówieniu o mleczarstwie wykazał, że powiat gorlicki z samej natury rokuje przyszłość rozwojowi hodowli, bowiem jako połać ziemi, którego czynniki atmosferyczne odpowiadają bardziej produkcji łąk, pastwisk i roślin pastewnych aniżeli produkcji zbóż. Wpajał w łączności z tem konieczność i rentowność przemysłu mleczarskiego, którego plany realizacyjne w naszym powiecie cieszą się wielką dozą zainteresowania.

Tych kilka promieni rzuconych na realne korzyści mleczarni, zaogniły chęci i pragnienia, by oprócz tych co już prosperują dobrze, sieć tej gałęzi przemysłu rolnego rozszerzyć na cały powiat.

Oba referaty cieszyły się u słuchaczy prawdziwem uznaniem. Moc oklasków kończyło każde przemówienie a entuzjazm nastrojowy harmonizował się z uroczystością dnia.

Po tych przemówieniach nastąpiło rozdanie nagród, które Komisja Premjująca, na mocy sądu podczas objazdów po całym powiecie gorlickim, przyznała za wzorowe prowadzenie gospodarstw, następującym panom:

I. Dyplomy honorowe artystycznie wykonane.

1. XX. Misjonarze w Bugaju
2. Walenty Horowicz z Zagórzan
3. Franciszek Ćwiklik z Łużnej
4. Wład. Pawłowski z Szymbarku
5. Wojcicch Koszyk z Ropy
6. Tajak z Zagórzan
7. Stanisław Dąbrowski z Szalowej
8. Leon Gajewski z Moszczenicy
9. Stan. Czuchnowski z Łużnej
10. Wład. Rybczyk z Strzeszyna

II. Barwne listy pochwalne.

1. Marjan Synowiecki z Zagórzan
2. Jan Szymczyk z Ropy
3. Michał Dzwonek z Ropy
4. Jan Wachowicz ze Strzeszyna
5. Leon Maciejczyk z Szalowej
6. Jan Smoła z Ropy.
7. Stanisław Rogoziński z Bugaju
8. Wojciech Dziki ze Strzeszyna.

III. Nagrody w naturze.

1. Ignacy Kukla z Zagórzan — trokar
2. Michał Sobolewski z Zagórzan — trokar
3. Michał Gawlik z Szalowej — 6 garnków
4. Rudolf Wojna z Szalowej — 100 dachówek typu franc.
5. Tomasz Gubała z Moszczenicy — byczek rasy fryz.
6. Feliks Mruk z Moszczenicy — sonda przełykowa
7. Agnieszka Niemiec z Ropy — 6 garnków
8. Józef Sitar z Ropy — 5 szczepów owocowych
9. Michał Sitar z Ropy — sonda przełykowa
10. Szczepan Kukla z Ropy — baran rasy Zakl
11. Józef Jurczak z Szymbarku — 5 szczepów owocow.
12. Jędrzej Tomczyński z Szymbarku — świnię rasy westfal.
13. Jan Lewiński z Szymbarku — 2 kury i kogut rasy Susseks
14. Czyżykiewicz ze Strzeszyna — torkar
15. Wojciech Haberek ze Strzeszyna — 5 szczepów owoc.
16. Tomasz Mason z Wójtowej — 5 szczepów owoc.
17. Jan Kosiński z Wójtowej — 5 szczepów owocowych
18. Jan Mazur z Wójtowej — 5 szczepów owocowych
19. Stanisław Augustyn z Łużnej — trokar
20. Jan Serafin z Łużnej — trokar
21. Jakób Mikruta z Siar — trokar.

Po rozdaniu nagród z ust wielu obdarowanych nastąpiły podziękowania skierowane i do panów prelegentów z Krakowa i do Zarządu O. T. R. w Gorlicach, jak również do Koła Ziemian za pracę nad przeprowadzeniem i urządzeniem tak wspaniałej uroczystości. Przemówienia te nacechowane serdecznością były miłą i wdzięczną nagrodą za poniesione trudy.

Tak zakończyła się piękna uroczystość, która dała żywy obraz owocnej pracy na polu gospodarczem przez lata poprzednie i bezwzględnie wywrze ona skutek pożądany na przyszłość, rozbudzi i wprowadzi w czyn treść słów podnosząc zapał nawet w ospałych i niechętnych.

Wydawca: Powiatowy Zarząd P. S. L. „Piast“ w Gorlicach. Odpowiedzialny redaktor: Ludwik Rybczyk.
Drukiem Zygmunta Turowicza w Gorlicach.